

Cena numeru 5000 mk.
Cena prenumeraty w Łodzi
 Miesięcznie 100.000.
 Łącznie z Gościem 140.000.
Z przes. poczt.
 Miesięcznie 120.000
 Łącznie z Gościem 160.000
 poza Łodzią 5.500
 Konto Pocztow. Kasy
 Oszczed. 60594.
 Należność pocztowa
 opłacona ryczałtem.

XXVI r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
 TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
 Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 2 października 1923 r.

Powietrzne „salto mortale” automobilistów.



Ilustracja nasza przedstawia niebezpieczne ćwiczenie akrobatyczne, na jakie odważyły się dwie nieustraszone młode dziewczyny. Jest to podwójny „loop the loop” dwóch automobilów, zakończony skokiem w próżnię. Każdy wóz z zawrotną szybkością 210 kilometrów na godzinę, zjeżdża po podwójnych szynach, jeden po zewnętrznych, drugi po wewnętrznych. W końcu każdy z tych torów żelaznych podnosi się pod innym kątem i wóz drugi wyrzucają ponad pierwszy, wykonując skok ponad nim.

KOMUNIKAT.

Biuro Adresowe m. Łodzi opracowuje rejestr wszystkich firm i zakładów przemysłowo — handlowych znajdujących się na terenie m. Łodzi, oraz na terytorjum gmin podmiejskich. W związku z tym uprasza się o śpieszne nadsyłanie do Biura Adresowego (Pusta № 13) szczegółowych danych, z ukazaniem dokładnego adresu,

207K1

Podstawienie nogi.

O ile pisma żydowskie w Warszawie i gdzieindziej odznaczają się pewną uczciwością — o tyle miejscowy leib-organ, najlepszego dziennikarza wśród fabrykantów — zupełnie odrzucił ten zbyteczny bagaż.

Taki np. „Nasz Przegląd” w Warszawie ma śmiałość powiedzieć otwarcie: bronie interesów hurtowników — i detalistów żydów — zwalczam wszystko co im szkodzi.

Tymczasem łódzki jego pobratymiec, nakładając z ręcznic na chałat kontusz Rejtana, i rozdierając szaty krzyczy z zło ukrywaną radością „Uj! Kucharskiemu się nie udało „Finis Poloniae”...

Powód?

Zawsze można kij znaleźć, gdy kto chce psa uderzyć, a jeszcze przedzej... iezeli

znenawidzoną chjęnę..

Mamy przed sobą sprawozdanie z rezultatów podróży pana Kucharskiego do Anglii, która, jak wiadomo została uwieczniona poważnymi sukcesami.

Tytuł?

— Fiasko podróży p. Kucharskiego.

Operetkowe wynurzenia p. ministra wobec przedstawicieli prasy. No, no?

Dalej następują już zwyczajne fałsz:

Towarzystwo senatora Hammerlinga, wedle słów p. ministra, nie skompromitowało delegacji...

A oto odnośny tekst przemowy p. Kucharskiego i prawdziwe przedstawienie faktów:

Minister zaznacza przy tej sposob-

ności, iż wszelkie pogłoski nieprzychylnie, o współpracy senatora Hammerlinga... są pozbawione podstawy.

Gdzie tu jest mowa o kompromitacji delegacji polskiej — trudno dociec — ... o ile nie jest się oczywiście biegłym talmudystą...

Dalej w kwestji Banku emisyjnego pan minister Kucharski mówił:

...Polska jest za biedna, aby mogła pozwolić, aby tak duży kapitał emisyjny mógł leżeć w piwnicach Banku emisyjnego.

Czyli przeliczywszy na dolary, cały potrzebny kapitał Banku emisyjnego wynosiłby 30 milionów dolarów.

Pan minister skarbu dopił swego — wyjednał pożyczkę w ilości 30 miliardów dolarów. O co więcej chodzi?

Tymczasem „informuje” o tem organ fabrykantów łódzkich

Tego oczywiście za zasługę p. Hammerlingowi ani p. Kucharskiemu przeczytać nie należy...

Nie wiemy czego nie należy przeczytać za zasługę: czy wyjednania w ciężkich warunkach pożyczki na doskonałych warunkach dla naszego kraju — czy podstawienie nogi w tej akcji naszemu ministrowi? Niech to ocenią obiektywnie czytelnicy.

Na zakończenie tenże organ inspirowany z... Poznania na ul. Ogrodowej ma za złe, p. Kucharskiemu iż w doradcy finansowym p. Young'u znalazł.. dzentelmena w każdym calu.

Niewątpliwie w Łodzi anoby tam chętniej zamiast dzenteimena... melameda z Łodzi:

Zakończonienie też klasyczne:

Pan Kucharski radzi pacjentowi (Polsce) żeby przy okazji tej operacji zachowywał się spokojnie — bo operacja, może się nie udać (!?)

Niewątpliwie nie wszystkie operacje się udają — nie każda jest tylko... rytualną.

Ale pobożne życzenia organu p. Pozańskiego niestety tym razem się nie spełniają.

Pan Kucharski nie jest „postępowcem” który schowawszy jałmużnę do kieszeni, krzyczy pod latarnią: „Precz z Bogiem i Ojczyzną” — ale zwykłym sobie gojem, którego z raz obranej drogi dla dobra kraju, nie zawróca okrzyki, czarnej sołni z Nalewek.

Jeżeli psucie planów strategicznych Polski, podlega sądowi wojennemu, to psucie usiłowań wydostania naszej Ojczyzny ze strasznego przesilenia ekonomicznego, w które wpełniły nas rządy „republikańskiego postępu” powinny być — tem surowiej karane.

Ale nim do tego dojdzie, czas aby Łódź zorjentowała się, kto popiera drożyznę i kto przeszkadza sanacji naszego skarbu.

A. S.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Przyjazd Ministra.

(wp) Nasz korespondent warszawski donosi, iż dnia 3 października t. j. jutro przybywa do Łodzi minister przemysłu i handlu pan Szydłowski, celem przedsięwzięcia środków zaradczych przeciwko przesileniu.

Pan minister w pierwszej linii odwiedzi Województwo łódzkie.

Wrzenia wśród pocztowców we Lwowie.

Na onegdajszym wiecu pracowników pocztowych toczyła się bardzo burzliwa dyskusja, którą starali się uspokoić pos. Maćczyński, oraz dr. Markowski w imieniu międzyzwiązkowego ścisłego Komitetu urzędników państwowych Województwa i p. Kopyczyński z Prezydium Dyrekcji Pocztowej we Lwowie.

Uchwalono domagać się od Rządu wypełnienia uchwał, powziętych na plenarnym posiedzeniu Związku oraz na wiecu pracowników pocztowych w Warszawie dn. 22-go września br., a w razie nieuwzględnienia tych żądań, pracownicy pocztowi Okręgu Lwowskiego zapowiedzieli zajęcie solidarnego stanowiska z kolegami innych okręgów.

Tymczasowa Rada Spożywców.

(wp) Minister Spraw Wewnętrznych dr. Kiernik podpisał nominacje zastępców członków Tymczasowej Rady Spożywców. Między nimi pięciu wchodzi do Rady z nominacji, pięciu zaś zostało wydelegowanych przez instytucje, wchodzące w skład TRS.

Nowe zarządzenia w sprawie ubezpieczeń w Kasach Chorych.

(wp) Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, wydało szereg zarządzeń, mających na celu zwiększenie pomocy, udzielanej przez Kasę Chorych ubezpieczonym w czasie choroby członkom. Ponadto rozważana jest kwestja co do możliwości całkowitego wyrównania ubezpieczonych z ich zarobkami.

Podwyższenie oficjalnej stopy procentowej.

(wp) W porozumieniu z ministerstwem Skarbu, PKKP postanowiła począwszy od drugiego bm. podnieść dotychczasową oficjalną stopę procentową w sposób następujący:

Od weksli z terminem 3 miesięcznym 24 proc., od pożyczek terminowych na zastaw 5 procentowej pożyczki długo i krótkoterminowej 5 i pół proc. Od pożyczek terminowych na zastaw 4 proc. państw. pożyczki premijowej (mijonówki) 7 proc., od pożyczek

JEDNOŚĆ NIEMIEC ZAGROŻONA

Wprowadzenie monarchji w Bawarii jest tylko kwestją sprzyjających okoliczności.

BERLIN 1,10 (AW) Socjalistyczna „Vorwärts” ogłasza artykuł, w którym gwałtownie występuje przeciwko Kahrowi nie kryjąc obawy, że usunięcie tego dygnitarza, wokół którego grupuje się około trzy czwarte Bawarii, nastrecza rządowi Rzeszy wielkie trudności.

W Bawarii istnieją obecnie dwa stany wyjątkowe. Pierwszy, wprowadzony przez rząd Rzeszy, dla ochrony jedności państwa i drugi — wprowadzony przez Kahra, który jednocześnie tę jedność rozrywa. Historyczne słowa Kahra, że jego sympatie dla monarchji są powszechnie znane, wskazują, że wprowadzenie monarchji w Bawarii jest dla Kahra wyłącznie kwestją sprzyjających okoliczności.

W Bawarii rządzi człowiek, który rozbraja republikę, uzbrajając monarchję i czeka, aby zadać śmiertelny cios republice. W tym wypadku są tylko 2 wyjścia: albo usuniecie Kahra przez ministra Reichswehry, albo też ustąpić musi minister Reichswehry i wówczas Rzesza niemiecka nie będzie miała nic do powiedzenia w kwestji Bawarii, Kahr bo-

wiem jest człowiekiem, nie uznającym kompromisu. Idzie świadomie do swych celów.

Republika niemiecka może wygrać, jeżeli postawi na ostrzu noża kwestję konstytucji.

BERLIN 1,10 (AW) Korespondent „United Press” miał wywiad z Hittlerem, który oświadczył, że spodziewa się lada chwila upadku gabinetu Stresemanna a i jednocześnie ostatniego parlamentarnego Rządu Rzeszy.

Po tym upadku nastąpi lepsze czasy. „Nie jestem monarchista — mówił Hittler — i w obecnej chwili nie oddałbym rządu Hohenzollernom, gdyż pociągnęłoby to za sobą tendencje separatystyczne”.

Hittler oświadczył się za wcieleniem Austrii do reszty Niemiec, lecz przedewszystkiem należy uzyskać zagłębie Ruhr.

„Żadamy dyktatury — mówił Hittler — lecz żądamy jej dla ratowania państwa. Sytuacja obecna jest tego rodzaju, że bądź Berlin pomaszeruje przeciwko Monachjum, lub Monachjum — przeciwko Berlinowi. Bawaria będzie kolebką odrodzenia Niemiec”.

Krwawe walki uliczne w Düsseldorfie.

30 osób zabitych kilkaset rannych. Komuniści strzelają do walczących.

BERLIN 1 10. (AW) W Düsseldorfie przyszło do strzelaniny i walki ulicznej pomiędzy separatystami i rządową policją niemiecką. W czasie walk zostało zabitych około 30 osób, a kilkaset rannych. W walkach brały udział grupy komunistów, które chcą wywołać zamieszanie — strzelały bez wyboru do walczących po obu stronach.

Po nadejściu do Berlina wiadomości o tych zajściach, gabinet Rzeszy zebrał się natych-

miast na naradę.

DUESSELDORF 1 10. (PAT) Pogłoski, według których rodziny wojskowych francuskich w zagłębiu Ruhr otrzymały polecenie opuszczenia rejonu okupacyjnego są nieprawdziwe, tak samo jak i wiadomości o ogłoszeniu stanu oblężenia. Wskutek wypadków poprzednich, wydano jedynie zwyczajne zarządzenia ograniczające ruch.

Rozruchy w Kistrzyniu.

Wojsko otrzymało rozkaz przywrócenia porządku.

BERLIN 1 10. (AW) Garnizon miasta Kistrzynia otrzymał rozkaz przywrócenia porządku za wszelką cenę.

Komunikat o zajęciu Kistrzynia jest o tyle ważny, że donosi o powodzeniu bojówek, którym udało się opanować część miasta.

Bojówki powstańcze muszą być dobrze uzbrojone, skoro udało im się wyprzeć rezerwy wojsk z twierdzy. Wojska rządowe bez posiłków nie były w stanie stłumić ruchu powstańczego w zarodku.

Wiadomość ta jest równorzędna z pierwszym sygnałem wojny domowej w Niemczech.

BERLIN 1 10. (PAT) Godzina 13. Urzędowe doniesienie biera Wajfa: Skradła e prawicowa, t. zw. narodowo komunistyczna organizacja bojowa, usiłowała dziś rano opanować Kistrzyn, i wtargnęła do nieobsadzonej przez wojsko dzielnicy, zwanej starem miastem. Komendant Kistrzynia, ujął przywódcę atakującego oddziału. Załoga Kistrzynia, której pospieszyły na pomoc wojska z miejscowości sąsiednich, otrzymał rozkaz przywrócenia porządku, nawet przy użyciu najostrzejszych środków.

TELEGRAMY.

PRASA Z KAGANCEM.

BERLIN 1,10 (PAT) Dzisiaj ogłoszono następujący rozkaz ministra obrony krajowej do komend Reichswehary,

Aby uniknąć niepokojenia ludności przez szerzenie nie sprawdzonych pogłosek o niepokojach w nieobsadzonych częściach Niemiec, nie mogą być zamieszczane w prasie żadne wiadomości za wyjątkiem urzędowych komunikatów.

ILE PIENIEDZY POCHŁANIA RADA LIGI NARODÓW.

GENEWA 1 10. (AW) Budżet rad Ligi Narodów na rok 1924 został uchwalony, w wysokości 23 milionów franków.

Poincare piętnuje deklarację niemiecką jako kłamliwą i wykrętną.

Francji nie wolno upajać się przedwczesnym zwycięstwem nad wiarołomnym Niemcem.

PARYŻ 1 10, (PAT) Przemawiając w Bar le Duc, Poincare stwierdził, że opór Rzeszy upadł sam przez się. Rząd Rzeszy jednak do swojej deklaracji dołączył fałszywe komentarze i kłamliwe zapewnienia, a rozporządzenie o zaniechaniu biernego oporu zawiera terminy dwuznaczne i wykrętne. Dotychczas, mówił Poincare, mamy jedynie słowa, i to niezbyt przychylne. Nie zaślepiajmy się przedwczesnym zwycięstwem, aby uniknąć roz-

czarowań i nieprzyjemności, na jakie Francja już kilkakrotnie została narażona. Trudności mogą być jutro jeszcze większe i poważniejsze. Jesteśmy zdecydowani oczekiwać ich spokojnie. Będziemy panami sytuacji, kończył Poincare, jeżeli wszyscy Francuzi zachowują zimną krew do chwili, gdy będą mieć prawo uroczystego święcenia realnych rezultatów, których są istotnymi twórcami.

Trocki radby pomaszerować na Berlin.

Ciekawe wynurzenia czerwonego trybunału bolszewickiego.

MOSKWA 1 10, (PAT) Dzisiejsze dzienniki zamieszczają obszerny wywiad, jakiego udzielił Trocki senatorowi amerykańskiemu Kingowi. W czasie rozmowy Trocki udzielił odpowiedzi na szereg zasadniczych pytań, poruszonych przez senatora Kinga. W rozmowie wzięli udział, prócz senatora Kinga, przemysłowiec amerykański Johnson i korespondent amerykański agencji telegraficznej Leyn.

Na zapytanie Kinga, czy możliwa jest interwencja S.S.S.R. w razie rewolucji w Niemczech, Trocki odpowiedział: „Pragniemy jedynie pokoju. Nasi włościanie i nasi robotnicy nie pozwolili by rządowi na podejmowanie inicjatywy co do działań wojennych. Rozumie się, że w razie zwycięstwa niemieckich monarchistów i zawarcie przez nich paktu z ententą, przyznającego im mandat na wojnę interwen-

cyjną w Rosji, będziemy walczyli, i mam nadzieję, na zwycięstwo. W taką jednak perspektywę ja osobiście nie wierzę. W każdym razie do wewnętrznej wojny cywilnej w Niemczech wtrącać się nie będziemy, albowiem moglibyśmy się wmieszać do tych spraw tylko drogą wojny z Polską, a wojny nie chcemy. Nie ukrywamy jednak wielkich naszych sympatii do niemieckiej klasy robotniczej i do jej walk o wyzwolenie. Aby być bardziej ścisłym i szczerym powiem, że gdybyśmy mogli zapewnić rewolucji zwycięstwo bez ryzyka wywołania wojny, uczynilibyśmy w tym względzie wszystko, co jest w naszej mocy.

W końcu Trocki zaznaczył, że tylko taka rewolucja wykaże swą żywotność, która walczyć będzie sama i swojemi własnymi środkami.

Baldwin o sojuszu z Francją

i współpracy z nią dla utrzymania pokoju europejskiego.

LONDYN 1 10, (PAT) Z okazji otwarcia konferencji dominionów imperjum brytyjskiego, premier Baldwin wygłosił do zebranych dłuższe przemówienie treści politycznej. Mowę swoją rozpoczął od powitania delegatów, wyrażając swoje zadowolenie z powodu licznych ich udziału w konferencji, oraz zwrócił się oddzielnie z serdecznym pozdrowieniem do przedstawiciela Irlandji.

Przechodząc do sprawy stosunków Anglii do Niemiec, premier przedstawił w ogólnych zarysach przedmiot pertraktacji z Niemcami aż do konferencji styczniowej. Mówiąc o różnicach, jakie zarysowały się między Anglią a Francją, odnośnie stanowiska do Niemiec, premier stwierdził, że różnice te rzeczywiście wzrastały. Wszelako różnice te nie przeszkadzały owocnej pracy obu narodów, w ciągu ubiegłych 20 lat i w obliczu poważnych zagadnień światowych. Rozwaga i ostrożność, jakie cechowały politykę rządu angielskiego w ostatnich czasach, były zdaniem premiera podjętowane jedynie chęcią utrzymania sojuszu z

Francją, to też przypisywanie rządowi chwilejności w polityce zagranicznej jest niezgodne z istotą rzeczy. Utrzymanie sojuszu z Francją uważał rząd angielski jako nieodzowny warunek przywrócenia Europie równowagi politycznej gospodarczej. Rozłam zaś z Francją uważany był za równoznaczny z osłabieniem dzieła odbudowy. Moment obecny zdaje się być nową fazą, w którą wprowadza nas zaniechanie przez Niemcy biernego oporu. Zdanie to podzielił zemną premier francuski w czasie mego ostatniego pobytu w Paryżu. Jak rozwinię się dalej ta nowa sytuacja, trudno jest dzisiaj przewidzieć. Takie wrażenie odnosił i Poincare już w czasie mego z nim spotkania. Jednak sytuacja wydaje się obecnie codziennie jaśniejszą. Już choćby z tego względu, że współpraca nasza staje się coraz ścislejsza i opiera się na wzajemnym zaufaniu sojuszników. Mamy nadzieję, że ten stan rzeczy doprowadzi nas wreszcie do pomyślnego rozwiązania powikłań europejskich.

WOJOWNICZY HITTLER.

BERLIN 1,10 (PAT) Z Monachium donoszą, że Hitler pomimo zakazu urządził zebranie, na którym oświadczył, że wojna jest jedynym środkiem wydobycia Niemiec z obecnych oplakanych stosunków.

PIERWSZE JASKÓLKI.

BERLIN 1,10 (PAT) Dzienniki donoszą, że pewne koła handlowe liczą się z możliwością oderwania się Bawarii od Rzeszy. Już przed tygodniem niektóre firmy Bawarskie wysofały swe depozyty z banków berlińskich.

KOMUNISCI NIEMIECCY OTRZYMUJĄ DYREKTYWY Z MOSKWY.

BERLIN 1 10, (AW) Komuniści sasecy proponują obecnie socjalistom i demokratom wstąpienie w skład rządu. Nie dyktują oni przytem żadnych swych warunków. Toczące się od dłuższego czasu układy były bezowocne, gdyż socjaliści odrzucili kategorycznie postulaty komunijstów. Obecnie, na podstawie dyrektyw z Moskwy, rezygnują ze swych postulatów, i jest rzeczą pewną, że zostaną oni dopuszczeni do udziału w rządzie.

Hiszpański Mussolini.

Niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy, podzielane przez znaczną część narodu, było powodem, że zamach Mussoliniego przeprowadzony został szybko i bez rozlewu krwi, a groza owładnięcia Włochami przez socjalistów odsunięta została w daleką przyszłość. Niebawem, podobne niezadowolenie ale z innych powodów, bo skutkiem przegranej wojny z Turcją, ogarnęło Greków. Wykorzystał je gen. Gonatas i wyrzucił gabinet Gunarisa. Dalej niezadowolona inteligencja bułgarska, przy pomocy wojska a pod wodzą gen. Lazarewa obaliła rządy zniechęconego Stambulińskiego. Wreszcie dokonał przewrotu w Hiszpanji gen. Primo de Rivera i usunął gabinet Alhucemy, wykorzystawszy niezadowolenie wojska i kraju z powodu wyprawy marokańskiej.

Ze względu, że chronologicznie zamach hiszpański jest ostatnim, nic dziwnego że zwrócona jest nań uwaga Europy i że nasuwa się mimowoli pytanie, kto to jest właściwie ten hiszpański Mussolini i jak sobie poczyna?

Do chwili zamachu, nawet w Hiszpanji było niewiele znanem, po za Barceloną, gdzie spełniał funkcje dowódcy korpusu, nazwisko gen. Primo de Rivera. Kilka miesięcy temu objął on stanowisko właśnie wtedy, gdy w Barcelonie, będącej miastem portowym i posiadającym znaczny przemysł, trwał strajk, wywołany przez socjalistów. Rządowi madryckiemu chodziło o załatwienie się z tym strajkiem i dla tego wysłano tam gen. Primo de Riverę, uchodzącego w sferach wojskowych za oficera bardzo energicznego.

Sytuacja strajkowa, była bardzo poważna. Opanował ją nowy dowódca korpusu, któremu dano władzę wyjątkową, „żelazną rękę”. Ale wobec separatystów katalońskich zachowywał się pobłażliwie, przewidując, że niebawem nadejść może czas, w którym separatystyczny ruch kataloński posłużyć mu może pośrednio do zwalenia gabinetu Alhucemy, podniecając przeciw niemu niezadowolenie w kraju.

Trzeba przytem wiedzieć, że w Hiszpanji dzisiejszej nurtują trzy ruchy separatystyczne: kataloński, baskijski i galicyjski, zmierzające do oderwania tych prowincji od Hiszpanji, która ograniczyłaby się ewentualnie do Kastylii i Andaluzji. Podobno w pierwszych dniach września odbyć się miało w Barcelonie tajne posiedzenie Rady naczelnej separatystów, na którym postanowiono zacząć niebawem akcje rewolucyjną. Tak więc Hiszpanja stała nad przepaścią.

Gen. Primo de Rivera oraz kilku jednomyślnie z nim myślących kolegów, jak np. gen. d'Estella w Madrycie, postanowili ojczyznę ratować. Z tą samą energią, z jaką gen. de Rivera przerwał strajk w Barcelonie, zabrali się do dzieła a przedsięwzięcie ich zostało ukoronowane zupełnym sukcesem. Ale już w pierwszej swej odezwie do Hiszpanów zaznaczył wykonawca zamachu stanu, że jedność kraju stawia na pierwszym miejscu i że karze śmierci ulegną ci, co zamierzałoby oderwać jakąś prowincję od Hiszpanji.

Korteczy (parlament) hiszpańskie, podobnie jak parlament włoski Mussolinemu, ułatwiłby gen. Primo de Riverze jego zamach swą bezradnością. To, co się przygotowywało na północy Hiszpanji, tj. oderwanie się Katalonji, prowincji zamieszkałych przez Basków i Galicji, nie było dla parlamentu tajemnicą, który jednak bez względu na taki groźny stan rzeczy, był tylko polem bezpłodnych intryg i sporów politycznych.

Lat temu blisko sześćdziesiąt gen. Juan Prim, który także był generał-kapitanem (dowódcą korpusu) w Barcelonie, wkroczył na czele wojsk zbuntowanych i stracił z tronu królową Izabellę. Gen. Primo de Rivera, przeciwnie ogłosił że ostatnie „pronunciamiento” (bunt) wojskowe nie jest skierowane przeciw dynastji. Ale, czy dyrektorjat wojskowy, rządzący obecnie Hiszpanją po zawieszeniu konstytucji, zdoła się sam utrzymać przy władzy i przeprowadzić zamierzone reformy — to dopiero przyszłość okaże.

Główny redaktor: Ks. Aleks. Kakowski.



Jego Eminencya, Kardynał Ks. Kakowski obchodził w dniu 14 września 10-letni jubileusz swej działalności na Stolicy Arcybiskupiej w Warszawie. W Katedrze Warszawskiej odbyło się z tego powodu uroczyste nabożeństwo. Liczne stowarzyszenia, cechy, korporacje złożyły Ks. Kardynałowi swe gratulacje.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Jak to narodziło się?

(k) Wbrew przyjętym przez Zw. Art. scen polskich przepisom i zasadom, w teatrach: Polskim, Małym i Komedji wybuchł strajk, który przybrał formy niezwykłe. Jak donosi jedno z pism Warszawskich. Oto w nocy do gmachu teatru Polskiego dostali się gwałtem wybitniejsi artyści tych teatrów — na zwiska których zna dyrekcja — i zniszczyli kompletnie urządzenie sceny.

Teatr Miejski.

„Kochanek od serca”

Komedja w 3 aktach Verneuil'a

Nie dziwny się prozie tematów współczesnej komedji: Jest ona bowiem wiernem odbiciem dzisiejszego życia. Stąd biały nieoprusz Bayardów poszedł wraz z starym parasolem i sentymentem na szmelc, by zrobić miejsce dla ogniotrwałej kasy z akcjami pana bankiera. Blask oczu naiwnych zastąpiono zimnem skrzyżowaniem się brylantów i żarówek elektrycznych za szklanką i zwyczajka giełdowa znajduje doskonałe zastosowanie jako „deus ex machina”.

Nawet „panienka z ciekienka” została wykorzystana przez farrerowskie „nasze sojusznicy”, które też z całą zawodową gościnnością udzielała swój buduar negliz i kanapkę jako tło rozwijającej się akcji.

Jedno tylko zostało niezmiennie: motyw zdrady kobiecej. Ta zaś pójdzie w ślad każdej intrygi romantycznej tak długo, jak długo trwać będzie — sama miłość. Zatem tylko bez tragedji z uśmiechem spojrzymy prawdzie w twarz. Zdradzeni nie rozpaczajmy — tryumfujemy nie bładymy zbyt zarozumiali. Bo dziwnie krętymi drogami chadza serce kobiety.

Oczywiście jest to uczucie Verneuil'a niszac „Ko-

Ucieczka balonu.

(k) W dniu 26 września z wojskowej stacji meteorologicznej „Lindenberg” uciekł w przestworza balon wojskowy wraz ze spadochronem.

Poszukiwania uciekiniera dotąd nie odniosły rezultatu.

Niewątpliwie zagościł on już między ludźmi to też uprasza się mających jakieś wiadomości o balonie, o uwiadomienie warszawskiej stacji meteorologicznej.

Niezwykłe zjawisko.

Przyjeżdżający z północnych powiatów ziemi Wileńskiej opowiadają o ciekawych zjawiskach, jakie tam zaobserwowano. Otóż bociany dotychczas nie odleciały, a nawet samice poskładały jaja i wysiadują je w najlepsze. Jaskółki i inne ptaki przeletne również nie odleciały. Szczury polne uwiły sobie gniazda w miejscach nisko położonych, z czego ludność tamtejsza wnosi, że będziemy mieli jeszcze długi czas ciepło, jesień suchą, a zimę spóźnioną.

Rzady zażydzonej Rady Miejskiej w Kaliszu.

(Od własn. korespondenta)

Kalisz, we wrześniu.

Do najwięcej zażydzonych w swoim zarządzie miejskim miast w byłej Kongresówce należą Kalisz. Wybory, przeprowadzone do Rady Miejskiej we wrześniu 1919 r., wprowadziły do Rady m. Kalisza 11 żydów, 14 lewicowców i 11 narodowców, w tem kilku narodowo więcej niż niepewnych. W ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu uzyskała lista Nr. 8 dwie trzecie wszystkich głosów, a jedną trzecią lista Skulskiego, P.P.S. i żydowska.

Pomimo takiego rozkładu sił politycznych rządzi naszym miastem żydofilska klika z prezydentem miasta p. K. Koszutskim na czele, skompromitowanym wyrokiem Sądu Najwyższego w Warszawie w swej głośnej sprawie przeciwko b. prez. m. Kalisza, p. J. Michałskiemu, który publicznie napiętnował, że p. Koszutski jako były komisarz bolszewicki nie powinien zajmować urzędu prezydenta polskiego miasta.

Dzięki wyżej wymienionemu zespołowi Radz. Miejskiej z prezesem jej p. pastorem E. Wende na czele Rada Miejska i Magistrat naszego miasta uprawiają wielce przychylną żydostwu gospodarkę miejską, jako to:

W kwietniu b. r. uchwala Rada Miejska zlikwidowanie od 1 czerwca br. miejskiego szpitala żydowskiego, w którym leczono się w ciągu roku ubiegłego 60 chorych, a stale było 15 osób personełu i dwóch lekarzy — żydów, przeznaczając dla żydów jedną salę i kuchnię rytualną w miejskim szpitalu chrześcijańskim. Lustracja Województwa również przychyliła się do zlikwidowania tego szpitala żydowskiego jako zbyt kosztownego a bardzo kosztownego ciężaru dla miasta. Ponieważ lekarzem naczelnym tego szpitala jest radny — żyd, Magistrat ominięto wielokrotnych napomnień ze strony kilku radnych Polaków na posiedzeniach Rady Miejskiej szpitala nie likwiduje.

W czerwcu br. nakazało Województwo Łódzkie usunięcie radnego żyda, który ze szkoda dla miasta uprawia wielkie transakcje drzewem z lasów miejskich; Magistrat i Rada Miejska zlekceważyła sobie dotychczas rozporządzenie województwa.

Podatkami mieszkaniowym obciąża Rada Miejska i Magistrat tylko właścicieli i lokatorów, domów objętych dekretem mieszkaniowym, o ochronie lokatorów, zaś lokatorów w domach nie objętych tym dekretem, jakich jest w Kaliszu przeszło 100 przeważnie na wojnie zubożonych żydów, uwalnia się od tego ciężaru.

Starania o rozwiązanie Rady Miejskiej w Kaliszu nie odniosły żadnego skutku.

Nahalność żydofilskiej kliki doszła ostatnio do zenitu, fałszując w protokołach z posiedzeń Rady Miejskiej potrzebne do zatwierdzenia przez władzę uchwał guorum, dopisując nieobecnych na posiedzeniach Rady Miejskiej radnych jako obecnych. Pomimo, że sprawa popełnionych fałszerstw była na posiedzeniu w dniu 27 września przez jednego z uczelnych radnych z P. P. S. poruszona. (Rada Miejska w jej składzie znajduje się rejent p. Bzowski, prezes Sądu Okręgowego w Kaliszu p. Młynarski i rejent p. Bruśnicki jako ławnik Magistratu), zlekceważyła sobie oskarżenia, tolerując to nie estetyczne, postępowanie.

Zniecierpliwiona rządami niemiecko-żydowsko-bolszewickimi ludność naszego miasta wyczekuje jak zbawienia rozwiązania obecnej Rady Miejskiej i rozpisania nowych wyborów do Rady m. przez obecne narodowe rządy.

Kaliszanin.

Czytają „Gazetę Wieczorną”.

mimo powtarzających się raz wraz dowcipów, nie znużyły.

Wymaganiu temu stało się zadość. Sztukę zagrano dobrze. Akt pierwszy i trzeci gdzie sam autor ratuje aktora, lepiej — akt drugi, gdzie znowu aktor rewanżować się powinien autorowi — słabiej.

Pan Pawłowski jako Lucjan był doskonały. Pełen temperamentu i żywości inteligentnie hamowanej, nie dopuszczał do skostnienia dialogu. Grał z wielkim naturalizmem, a podzieleniowując dyskretniej, to intensywniej groteskowość sytuacji, utrzymał się do samego końca na wysokim poziomie swej gry. P. Starska-Karolina grała mało zaszczytna choć tak bardzo rentowną rolę kokoty z wielkim zapałem i nakładem pracy. Rozwinęła dużo intuicji w swoich zabiegach chytrej choć płaskiej damy z półświatka, oszukującej, a grającej rolę zakochanej. Jednakowoż artystka, zapominała, że istoty takie jak Karolina bywają przy całej swej głupocie zbyt wyrafinowane, by komedję podobną przeżaskrawić.

Stąd w oddawaniu tej nieszczerości namiętnych momentów zbyt szarży, tak w dykcji, jak i w pozie.

P. Krotke grał poprawnie. Dobry w roli nieśmiałego w pierwszym akcie. W następnych trochę zamało ruchliwości i namietności, jak na 27 letniego amanta.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wtorek dnia 2 października Aniołów Stróżów.

Wschód słońca g. 6 m 23

Zachód „ g. 9 m 52

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

„Kochanek od serca“

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Popychadło“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Z tajemnic wielkiego miasta“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Zemsta nietoperza“

„Udeem“ (Przejazd 2)

„Owiecznik kobiece“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Młody powstaniec“

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Chórystka z Eldorado“

Kalendarzyk historyczny.

1414 Unia Polski z Litwą w Horodle.

1794 Dąbrowski i Madaliński zdobywają Bydgoszcz.

Wiadomości bieżące

— Podwyższenie opłat targowiskowych.

Wobec ciągle wzrastających kosztów połączonych z utrzymaniem targowisk miejskich wydział przedsiębiorstw miejskich postanowił podnieść ceny opłat targowiskowych o 50 proc.

— Opłaty stemplowe miejskie.

Wszelkie podania, skierowane do wydziałów magistrackich muszą być opłacane znaczkiem za 20 tys. mk., a każdy załącznik 10 tys. marek.

Opłaty te zostaną w najbliższym czasie podwyższone. (bip)

— Podwyższenie podatku od zwierząt domowych.

Wydział rolnictwa i weterynarii województwa łódzkiego polecił ściągnąć podatek procentowy od zwierząt domowych, przy czym stawki podwyższone zostały znacznie i wynoszą za buhaje, woły i krowy 100 tys. mk., za jałownik od pół roku do 2 lat 40 tys. mk., za szałęta do pół roku 10 tys. mk., za owce i kozy 6 tys. mk., za jagnięta i kozłeta 2 tys. mk., za świnię 80 tysa mk. (bip)

— O terminach płatności podatków gruntowego, domowego i dochodowego.

Termin płatności pierwszej raty podatku gruntowego i domowego za rok 1923 oraz dodatków samorządowych do tegoż podatku upłynął z dniem 15 września br.

Zwlekającym z opłatą tegoż podatku co miesiąc przyrośnie 10 proc. za zwłokę.

Do drugiej raty podatkowej, która ma być wpłacona w czasie od 15 października do dnia 15 listopada zastosuje Rząd podwyżkę.

Minister Skarbu wydał rozporządzenie obowiązujące od dnia 26 lipca br. według którego niezapłacony podatek dochodowy zostaje siedmiokrotnie podwyższonym.

Podatki zapłacone przed 26 lipca br., zostają stracone z sumy podatkowej przypadającej do zapłacenia na podstawie orzeczenia komisji podatkowych i podwyżka ta do nich się nie odnosi.

Siedmiokrotna podwyżka obowiązuje tylko w bieżącym roku. Podatki dochodowe winny być wpłacone po dniu 1 listopada.

Kto nie zapłaci ich w tym terminie naraż się jeszcze na płacenie procentów zwłoki w wysokości 10 proc. miesięcznie oraz kosztów egzekucyjnych. (pap)

— Podwyższenie taksy aptekarskiej.

Z dniem wczorajszym weszła w życie nowa taksa aptekarska zatwierdzona przez Min. Zdrowia Publicznego. Tak więc znów lekarstwa znacznie podrożały.

Redukcja pracy.

W ubiegłym tygodniu zredukowały pracę następujące firmy: Karol Hofrichter 675 robotników do 4 dni w tygodniu, Karol Eisert

Zasady związku farmaceutów czyli kto rządzi w łódzkich aptekach.

Zgłosił się w naszej redakcji p. S. M. magister farmacji, żonaty, dwoje dzieci — bez miejsca, przeszło od roku.

Pracował czas dłuższy w jednej z większych aptek łódzkich, ku zadowoleniu pryncypała i klienteli.

Wybuchły znane strejki pod egidą „związku farmaceutów“, w którym jak powszechnie wiadomo, rej wodzą żydzi.

Pan M. napisał list do związku, iż uznaje że warunki bytu pracowników aptekarskich są marne i chce wszelkimi siłami walczyć celem ich poprawy, bo to przecież leży i w jego własnym interesie, ale nie może się zgodzić na strejk, gdzie przy łożu chorego, nietylko godzina, ale często minuta opóźnienia w dostarczeniu lekarstwa może spowodować śmierć.

Pana M. ze związku wylano. Dzisiaj się

dzi na bruku z żoną i dziećmi. Żaduz aptekę przyjąć go nie chce — bo pod wpływem żydowskich przywódców w związku zastrajkuje zaraz cały personel.

I, pedzi dalej marny żywot, zarabiając różnemi środkami na życie.

Zachodzą do niego, cobywda raz po raz silni bruneci L. i B. okazowo szagające ze związku, proponując 10 milionów okupu.

Ponieważ pan M. ich nie zna, a z drugiej strony nie widzi dobrej racji, aby miał płacić za swoje ogólnoludzkie przekonania, a z drugiej strony związek nie może niżej tej ceny odstąpić od swych „zasad“ — musi więc biedować w kraju, gdzie ludzie obcej wiary innego języka i obyczajów robią kokosy.

Może by do Brazylii panie M!

ll.

Rozdział zarekwirowanych produktów.

Jak już donosiliśmy, prokuratura zdecydowała rozdzielić zarekwirowaną żywność pomiędzy 3 centrale związków zawodowych.

Jednak za wiele kooperatyw wniosło protest przeciwko uprzywilejowaniu robotników na niekorzyść innych obywateli zrzeszonych w kooperatywach nierobotniczych, wówczas gdy członkowie tych kooperatyw są po większej części biednymi obywatelami.

Sprawę tę rozpatrywały władze i uznały słuszność wywodów kooperatyw niezrzeszonych, wobec czego zarządzone aby roz-

działem produktów zajął się wydział handlowy magistratu i wówczas otrzymają żywność wszyscy obywatele za pośrednictwem wszystkich kooperatyw i sklepów miejskich.

W związku z tem odbyła się w dniu wczorajszym w referacie walki z lichwą konferencja, w której brali udział dr. Grabowski, ławnik Muszyński i dyrektor Lauterbach.

Uzgodniono sposób podziału produktów, które jeszcze w tym tygodniu zostaną rozdzielone. (bip)

Dożywianie dzieci uczęszczających do szkół powszechnych.

Na posiedzeniu w dn. 28 września Magistrat na wniosek Wydziału Opieki Społecznej postanowił zawrzeć umowę z P. A. K. P. P. w sprawie dożywiania dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych.

Na zasadzie umowy — P. A. K. P. D. dostarczy Magistratowi 6000 porcji żywnościowych dziennie. Trzy czwarte kosztów w tym wliczonego prowadzenia tej akcji będzie pokrywał całkowicie Magistrat. Obiady biednym dzieciom będą wydawane bezpłatnie, inne dzieci będą zwracać jedną trzecią część kosztów obiadu. Z dożywiania korzystać będą dzieci zakwalifikowane przez lekarzy szkolnych. Obiad składać się będzie z zupy z chlebem. Cena obiadu

w październiku: 700 mk. Obiady będą wydawane w dniu powszednim od godz. 11 do 3 w kuchniach stałych, zaś obiady z kuchni polowych dewożone do lokali szkół powszechnych, od 10 do 1 pp.

67 szkół korzystać będzie z kuchni polowych, pozostałe zaś szkoły pobierać będą obiady w kuchniach stałych, znajdujących się przy ul. Franciszkańskiej 29 i w parku „Zróżniska“. Dożywianiem biednych dzieci żydowskich, uczęszczających do szkół powszechnych, w porozumieniu z Magistratem, zajmować się będzie „Talmud Tora“. Obiady dla dzieci żydowskich wydawane będą w kuchni przy ul. Jakóba Nr. 6 oraz Brzezińskiej Nr. 23.

960 robotników do 2 dni w tygodniu, E. Danziger i S-ka 366 robotników do 4 dni w tygodniu, Piaskowski i S-ka 111 robotników do 4 dni w tygodniu, Henryk Wys i S-ka 95 robotników do 4 dni w tygodniu, Juliusz Rozenthal 163 robotników do 2 dni w tygodniu, J. H. Praszker 58 robotników do 3 dni w tygodniu, Warszawski i Synowie 323 robotników do 4 dni w tygodniu, Grudziński 105 robotników do 4 dni w tygodniu, J. Mitler 156 robotników do 3 dni w tygodniu, F. Eisenbraun 526 robotników do 3 dni w tygodniu, J. Baroński 537 robotników do 4 dni w tygodniu.

Pozatem szereg fabryk wymówiło pracę na dwa tygodnie. (pap)

— Nowe przepisy dla cukierń, herbaciarni, mleczarni, restauracji, sklepów z nabiałem i kawiarni.

Wydział zdrowotności publicznej wydał następujące zarządzenia dla zakładów gastronomicznych:

Cukiernie, kawiarnie i herbaciarnie mogą sprzedawać wyroby cukiernicze i cukierki, mleko, śmietankę, herbatę, czekoladę, kawę i różne napoje chłodzące, nie mają natomiast prawa sprzedawać napojów wyskok-

Mleczarnie i sklepy z nabiałem mogą sprzedawać produkty spożywcze wiejskie zwłaszcza nabiał i pieczywo. Spożycie na miejscu w mleczarniach nie jest dozwolone w mleczarniach i sklepach z nabiałem z wyrobów mięsnych wolno sprzedawać jedynie kielbasy wędzone i suszone.

Do zawijania sprzedawanego towaru należy używać opakowania bezwzględnie czystego, nieużywanego.

— Przedłużenie dni pracy.

Zakłady Zjednoczone K. Schelbler i Grohman wznowiły pracę do sześciu dni w tygodniu. Zakłady zatrudniają 14.000 robotników. (pap)

— Książki drożeją o 33 proc.

Stały mnożnik księgarski został podniesiony na październik z 30 tys. mk. na 40 tys. marek.

W ten sposób z dniem wczorajszym książki zdrożały o 33 proc. (bip)

— Robotnicy rolni i górniczy mogą jechać do francji.

W miesiącu październiku mogą jechać do Francji 3000 robotników rolnych oraz 1000 robotników tyłuż robotników niewykwalifikowanych do kopalni. Górniczy wykwalifi-

Kowani mogą się zgłaszać do wyjazdu w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy o każdej porze. Każda ilość górników, chociażby przekraczała znacznie przewidywaną ilość zgłoszeń, zostanie przez misje francuska przyjeta i wysłana do kopalń francuskich. (bp)

— Transport śledzi dla Łodzi.

Podczas pobytu swego w Gdańsku p. ławnik Muszyński zakontraktował większą partję śledzi, która w najbliższych dniach nadejdzie do Łodzi. Kooperatywy, zrzeszenia, związki i tp., reflektujące na ten artykuł, proszone są o wcześniejsze zgłaszanie się w Wydziale Handlowym Magistratu (Pomorska 16) oraz o wpłacanie do kasy Wydziału równowartości. Nadmienić należy, że śledzie sprowadzane dla Łodzi w beczkach i półbeczkach, są pierwszej jakości, zaś różnica ich ceny w stosunku do cen rynkowych wyniesie kilkadziesiąt tysięcy na beczce.

— Lichwiarzom dostało się.

W dniu wczorajszym w sądzie dla lichwiarzy rozpatrywano cały szereg spraw przy czem skazani zostali Jakub Faks za pobieranie wygórowanych cen za mleko już dwukrotnie został skazany za pierwszy raz na milion mk., a następnie za powtórzenie przestępstwa na 2 tygodnie aresztu i milion mk. grzywny. Helena Jagus, Ogrodowa 26 za pobieranie nadmiernych cen za chleb skazana została na milion mk., a za paskowanie mlekiem skazani zostali Jakub Szewm (Kilińskiego 132) i Wincenty Hajduk ze wsi Galków na milion mk. grzywny każdy. (bip)

— Dozorcy wysyłają delegację do Ministerstwa Pracy.

W związku z tem, że Stow. właściele nieruchomości odmówiło brania udziału na posiedzeniu Komisji rozjemczej, na której omawiane będą sprawy płac dozorców domów należących do trzeciej, czwartej i piątej kategorii i z prawem wypowiedzenia pracy w terminie dwumiesięcznym, Związek zawodowy dozorców wysłał do Min. Pracy delegację z memoriałem żądającym interwencji w tej sprawie. (pap)

— Ambulatorjum dentystyczne.

W numerach niedzielnych dzienników miejscowych ukazała się notatka Bip'a o otwarciu miejskiego ambulatorjum dentystycznego przy ul. Pańskiej Nr. 83. Adres ten jest fałszywy, właściwy zaś adres ambulatorjum dentystycznego brzmi: Gdańska 83.

Wzmiankę o otwarciu ambulatorjum rozesłał Oddział Prasowy już w biuletynie z dnia 22-go bm.

— Życzenia dla premiera Witosa.

W dniu święta pułkowego 37 pp. i 26 pp. wysłali do premiera Witosa następującą depezę:

W dniu święta pułkowego 37 pp. Ziemi Łęczyckiej składając na ołtarzu Ojczyzny, co im jest najdroższe w życiu wznosimy zdrowie kierownika nawy państwowej Prezesa Rady Ministrów.

Remiszewski plk. Dowódca 37 pp., Prich plk. Dowódca 26 pp. (pap)

Wypadki i kradzieże

— Krwawa walka na Bałutach.

Przy ul. Krótkiej 11 na Bałutach mieszka Rozalja Grudzińska, utrzymująca się z prostytutek, którym daje opiekę i dach nad głową.

Między innymi przygodną lokatorką Grudzińskiej była Wiktorja Gujecka, która onegdaj po opuszczeniu więzienia, gdzie odsiadywała karę za jakieś przestępstwo wróciła do swej opiekunki celem zabrania pozostawionych przed aresztowaniem rzeczy.

Grudzińska nie zbyt chętnie przyjęła powrotem swą pensjonarkę i pod różnymi wykrętami zwlekała z wydaniem jej rzeczy.

Nie namyślając się wiele Gujecka udała się ze skargą do kochanka swego, niejakiego Józefa Chaberle, zamieszkałego przy tejże ulicy pod Nr. 8, który też w pijanym stanie przyszedł do Grudzińskiej.

Wywiązała się bójka w czasie której Chaberle wydobyl nóż i zadał Grudzińskiej kilka ciosów w czoło i ciemię.

Na alarm rannionej zbiegli się sąsiedzi i zawiadomili 3-ci komisariat policji, który

W poniedziałek, dnia 1 października r. b., po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 78

ś. † p.

Matylda z Lanców Engelhardtowa

Eksportacja drogich nam zwłok z domu żałoby, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 7, do kościoła św. Józefa nastąpi we wtorek t. j. dnia 2 b. m. o godz. 7 wiecz.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła na stary cmentarz katolicki odbędzie się w środę o godz. 3 p. p., o czem zawiadamia w nieutulonym żalu pozostała

Rodzina.

1944-b)

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę dn. 3 b. m. o godz. 9 rano w kościele św. Józefa.

Sprawy żywnościowe.

Na co użyta będzie suma 100 miliardów marek.

W związku z zamieszczoną w niedzielnych dziennikach notatką Bip'a, dotyczącą otrzymanej jakoby przez Wydział Handlowy Magistratu „zaliczki na 100-miljardowy kredyt”, Oddział Prasowy nadsyła nam następujące informacje.

Otrzymany przez Wydział Handlowy z PKKP. zapas walut wysokocennych w wysokości 3000 f. szterl. i 2000 dolarów na zakupy żywnościowe nie jest bynajmniej zaliczką na przyobiecane kredyty rządowe. Wymienione sumy walut zagranicznych nabyte zostały przez Wydział Handlowy w PKKP. po

kursie urzędowym, za gotówkę, na zasadzie przedstawionych faktur.

Co się tyczy dokonywanych przez p. ławnika Muszyńskiego w Gdańsku zakupów artykułów żywnościowych, przedmiotem transakcji są w pierwszym rzędzie partie śledzi oraz tłuszczów. Nie odpowiada prawdziwie wiadomość, jakoby p. ławnik Muszyński udał się do Gdańska m. in. w celu zakupu kaszy; artykuł ten w dostatecznych ilościach znajduje się na rynkach krajowych i w celach zakupu kaszy niema żadnej potrzeby wyjeżdżać aż do Gdańska.

Na sobotnią premierę Teatr Popularny przygotowuje sensacyjną sztukę. Tłumaczoną z francuskiego p. t. „Głośna sprawa”.

Ze sportu.

ROZGRYWKI O MISTRZ. KL. C.

W dniu onegdajszym zostały zakończono rozgrywki o mistrzostwo kl. C ŁOZPN. W grupie I zwyciężył bezkonkurencyjny GMS. w grupie II -b silny zespół Concordii uległ w stos. 3:0 (1:0) ambitniejszemu i wytrzymałszemu Sokołowi, występującemu w składzie: Cybulski, Rakowiecki, Makowski, Hnuza, Król Karolczy, Cieślak, Sledź, Mietek A., Hermans i Błaszczynski.

W Sokole na wyjątkowe wyróżnienia zasługuje Rakowiecki.

GMS. i Sokół rozegrają w sobotę 2 mecze o tytuł mistrza kl. C.

ŁKS. III Elektrotechnicy 4:3

ZAWODY TOWARZYSKIE.

Turyści KS. 28 P. SK. 5:1 (2:1)

Turyści grali ładnie i ofiarnie, mając prze cały czas przewagę nad zbyt słabym dla siebie przeciwnikiem. Turyści stanowią obecnie najsilniejszy może zespół w Łodzi, dlatego też ich spotkanie z budapeszteńskim Vasas'em budzi zrozumiałe zainteresowanie.

SPARTA TURYŚCI II 2:1 (przedmecz).

Na obu meczach sędziował p. Raettig.

ŁTSG — UNION 5:3 (2:0)

Pogodziński z ŁKS, najlepszy na boisku.

Niebywała afera sportowa w Krakowie.

Z meczu ŁKS. — Wisła otrzymaliśmy następujące szczegóły: Sędzia, dr. Dudryk ze Lwowa, nie przybył, wobec tego zawodami kierował Wojnarowski z „Cracovji” sędziując niżej krytyki. W I poł. Adamek strzela na bramkę, Fiszer łapie piłkę tuż przed linią, a sędzia przyznaje bramkę Wisła. W drugiej poł. silny strzał Sledzia, piłka odbija się od siatki z wewnętrznej strony i idzie na aut. Sędzia bramki nie uznał. W chwili później piłkę ze strzału Szpurny wygarnia Śliwa ręką z siatki. I tej bramki sędzia nie uznał. Ponieważ

też Chaberle z kochanką zaaresztował.

Do rannej wezwano pogotowie, które udzieliło jej pierwszej pomocy. (bip)

— Ambitny złodziej.

Wczorajszej nocy niewykryty sprawca skradł w majątku Domaniewice pow. Łęczyckiej pas wartości 7,000,000 — który znajdował się w spichrzu. Kradzieży dokonano przez niezamknięte okno.

Panie złodzieju! A możeby pan tak spróbował swych zdolności na polu „paska”? Sądze, że mając aspiracje do ściągania pasów, położyłby pan również znakomite usługi na polu paskarstwa z lepszą dla siebie korzyścią materialną i moralną.

Kosztowne przechowanie.

Biskupska Helena zam. na Dworcu Łódź Kaliska idąc do biura pozostawiła walizkę, skórzaną wraz z zakupionymi artykułami spożywczymi na przechowanie w sklepie Jul. Kopezyńskiego Andrzeja 13.

Gdy po kilku godzinach Biskupska zwróciła się po odbiór swej walizy sklepowy oznajmił, że takowej niema i została prawdopodobnie skradziona.

O powyższem poszkodowana zawiadomiła Policję, która wszczęła dochodzenie, w celu ustalenia czy mamy tutaj do czynienia z przywłaszczeniem, czy też z kradzieżą. (pap)

— Zderzenie samochodów.

Przy ul. 6-Sierpnia obok domu Nr. 5 samochód osobowy Nr. 70 Ł.D. wskutek przedkłej i nieostrożnej jazdy najechał na samochód ciężarowy Nr. 209 należący do Sejmiku Powiatowego.

Teatr i sztuka

— Teatr popularny.

Dzisiaj, we wtorek, 2 b. m. I. środe 3 b. m. o godz. 8,15 wiecz. ciesząca się zawsze powodzeniem sztuka J. Szutkiewicza w 4 akt „Popychadło”

We czwartek, 4 b. m. o godz. 8,15 w. arcyzabawna satyra w 3 akt. Wł. Jastrzębiec —Zalewskiego „Gobelin”.

rezultat końcowy wypadł 1:0 dla Wisły, EKS. wysłał protest do PZPN, który powinien przyznać EKS-owi zwycięstwo w stos. 2:0.

Gog.

Akcje Banku Narodowego II emisji i Domu Handlowego I emisji nadeszły i są do nabycia w biurze T—wa „Rozwój” przy ul. Podlesnej 4. Ilość akcji ograniczona.

2001—2

T—wo „Rozwój”

Co to jest miliard.

Większość ludzi nie ma wyobrażenia o tym, co to jest miliard. Ołbrzymia ta suma np. marek niemieckich w złocie waży 333.580 kilogramów. Gdyby z tej masy złota wyciągnięto drut, możnaby nim opasać całą ziemię. Jeden miliard w srebrze waży 5 milionów kilogramów. Cheąc przetransportować miliard w złocie potrzeba 64 wagony, które zajęłyby tor kolejowy na przestrzeni 400 metrów. Miliard w srebrze wymaga już 1.000 wagonów, które zajęłyby 6 klm. toru. Gdyby miliard w złocie znajdował się w jednej brwle, to do podniesienia jej potrzebaby było 60.000 ludzi, a 32 tysiące osób musiałoby dźwigać miliard w złocie, gdyby każda z nich zabrała 10 klg. Do miliardów w srebrze potrzebaby już 500.000 ludzi. Gdyby ułożyć miliard złotych monetami jedną obok drugiej, otrzymalibyśmy długość 1.050 milionów metrów, a gdyby ułożyć monety jedna na drugiej, zbudowałibyśmy kolumnę wysokości 33.000 metrów.

Męskie służące.

Kwestja braku służących rodzaju żeńskiego, stała się dla Anglii i Francji jedną z plag powojennych, nie tak wprawdzie groźnych, jak kwestja braku mieszkań, ale w każdym razie mocno dokuczliwych.

W Anglii znalazła się jednak pomyslowa niewiasta, która tę kwestję z miejsca i radykalnie rozwiązała. Tą energiczną niewiastą jest małżonka słynnego powieściopisarza Conan Doyle'a, która wynajęła — do usług, spełnianych dotąd w jej domu przez kobiety — mężczyzn, przeważnie bezrobotnych byłych żołnirzy. Spełniają oni swe funkcje do skonała, jak stwierdza pani Conan Doyle, wedle relacji dzienników angielskich. „Jestem teraz — oświadczyła ona w interwju — obsłużona tak chętnie, starannie i sumiennie, jak nigdy przy obsłudze kobiecej, a w dodatku taniej”.

Jedyną kobietą służebną w domu p. Conan Doyle jest niewiasta, która przychodzi raz na tydzień celem naprawienia bielizny.

Kto wie, czy i u nas zamiana rozmaitych Jasiów, Kasiów, Maniów i t.d., na Józków, Wojtków, Staszków i t.d., nie dałaby dobrych wyników? Może zostalibyśmy nareszcie raz obsłużeni chętnie, starannie, sumiennie, no i... taniej, co dziś dużo znaczy?..

Polowanie na człowieka.

W ogłoszonym świeżo sprawozdaniu z wyprawy do Szpicbergu, zorganizowanej przez Uniwersytet w Oxfordzie, znajduje się między innymi, ciekawy szczegół, dotąd nie notowany przez inne ekspedycje do okolic podbiegunowych, a odnoszący się do białego niedźwiedzia.

Zwierz ten, wedle sprawozdania wyprawy oxfordzkiej, naogół nie atakuje człowieka, a nawet starannie go unika. Odnosi się to jednak tylko do ludzi zupełnie zdrowych. Gdy zaś biały niedźwiedź, obdarzony nadzwyczajnym węchem, poczuje, że jakiś człowiek dotknięty jest skorbutem, tą straszną plagą okolic polarnych, wtedy sytuacja się zmienia, bo rzuca się na niego bez zajątki, jak gdyby przewidując, że chory człowiek nie będzie mógł się bronić. Bywały wypadki, że biały niedźwiedź stawał przed barakiem, gdzie zamieszkiwali podróżnicy chorzy na skorbut i czyhał na nich przy wyjściu z baraku godzinami.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

NIEUZASADNIONA HAUSSA DOLARA.

(—) Sfery finans. komunikują nam, iż przyczyną haussy dolara, który w prywatnych obrotach dosięgnął w Łodzi niebywale sumy 480.000 marek pol., są niepokojące pogłoski o jakoby zamierzonym powszechnym strajku urzędników państwowych. Niepokój więc i pogoni za mocnymi walutami sprawiły niezmiernie nieuzasadnione hausy.

NADMIAR ZBOŻA Z POLSKI PÓJDZIE NA EKSPORT.

(—) Na posiedz. tymczasowej kom. do spraw żywnościowych rady spóżywców, odbytej w Poznaniu, omówione zostały sprawy dotyczące państwowej polityki zbożowej, przy czem komisja jednogłośnie uznała za konieczny dla państwa i możliwy z punktu widzenia aprowizacyjnego wywóz z kraju pewnej ilości zboża. Wywóz ten jednak musi być ściśle regulowany przez państwo, przy czem potrzeby rynku wewnętrznego powinny być całkowicie zabezpieczone.

Jednocześnie komisja orzekła, iż celem skutecznego regulowania cen zboża przez państwo musi być utworzona państwowa rezerwa zbożowa, a potrzeby armji w ziarnie i przetworach zbożowych zaspakajane przez główny urząd żywnościowy w Poznaniu, który jest państwowym organem zakupów i zboża.

PODWIŻSZENIE PODATKÓW OD ZAPALEK.

(—) Na podstawie rozporządzenia rady ministrów ustanowiony podatek od zapalek w wysokości 120 marek podwyższa się do 600 marek od pudełka zawierającego do 60 zapalek. Książeczki z zapalkami zawierające do 30 zapalek mogą być po dwie oklejone jedną opaską podatkową. Opaski podatkowe (banderole) wykupione przed dniem ogłoszenia niniejszego rozporządzenia po dotychczasowej cenie mogą być użyte po tym dniu do naklejania na pudełka z zapalkami po poprzednim dopłaceniu różnicy pomiędzy dotychczasową a podwyższoną stopą procentową w kwocie 480 mk. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 października 1923 r. na całym obszarze Rzplitej.

CZTEROKROTNE PODWIŻSZENIE AKCYZY OD DROŻDŻY.

(—) Ustalona opłata akcyzowa od drożdży prasowanych produkcji krajowej podnosi się na podstawie rozporządzenia rady ministrów z kwoty 5 tysięcy mk. na 20 tysięcy mk. od jednego kilograma wagi, a od drożdży prasowanych sprowadzanych z zagranicy z kwoty 6 tys. mk. na 24 tys. mk. od jednego kilograma wagi. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dnem 1 października 1923 r. na całym obszarze Rzplitej.

NOWE EMISJE.

(—) Kapitał akcyjny Towarzystwa Przedsiębiorstw Górniczych „Tepege” S. A. w Krakowie zostaje podwyższony z 210 milionów mp. do wysokości 300 milionów mp. drogą przelania funduszu rezerwowego do kapitału zakładowego kwoty 90 milionów mmp., a to przez wydanie w miejsce dotychczasowych 300.000 sztuk akcji po 700 mmp. norm. wart. każda, nowych 300.000 sztuk akcji po 1.000 mp. nom. wart. każda Wymianę dotychczasowych akcji I-IV Em. oraz wymianę tymczasowych potwierdzeń, wydanych na wolne akcje V Em., na owe akcje t. j. po 1000 mp. nom. wart. uskuteczniąją od 20 b. m. w godzinach przedpołudniowych: w Krakowie: Tow. „Tepege” S. A. ul. Straszewskiego L. 27; w Warszawie: Zarząd Tow. „Tepege” S. A. ul. Hortensji L. 1; w Katowicach: Oddz. „Tepege” S. A. ul. Warszawskiej 4; we Lwowie, oddział Tow. „Tepege” S. A. ul. Potockiego 50; w Wiedniu: Austro-Polski Bank S. A. 1, Singerstrasse 27.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Warszawska giełda oficjalna

WARSZAWA, 1 października
WALUTA.

Dolary — 380,000 —

CZEKI.

Holandia — 149 i pół —

Londyn 1,730,000—1,729,500 —

N. York — 380.000 —

Praga — 11400 —

Wiedeń — 495 —

AKCJE.

Handlowy 515—525

dla H. i P. 270 (1) 290—285 dr.

Kredytowy W. 80

Pol. Przem. Lw. 110—125

Związku Ziemi 80

Zjedn. Ziem. Polsk. 180

Zachodni 735—750

Tow. Spółdziel. 350—325—350

Kijewski 415—450

Wildt 130—210—185

Częstocice 6200—6225

Michałów 560—610—580

Firlej 165

Cukier 1600—2200—2

Łazy 62 i pół 75

Drzewo 58—65

Cegielski 160—185—180

Węgiel 1300—1500—1445 (1) 1250—1525—

1502 (2) 1350—1625—1570

Łilpop 170—210 (1) 180—200 i pół (2) 106—

207 dr.

Modrzejów 1550—1541 (1) 1400—1650 b. p.

Ostrowiec 2300—2400—2375 Niem. 2150—

2300 2375

Orłwain 1255

Rohn 300—275

Rudzki 750 (1) 725—950—925 (2) 13 750—

1000

Starachowice 1200—1500—1425

P. T. G. 825

Ursus 250—240

Parowozy 125—135

Pocisk 205—187 i pół —195

Kluczew 190

Kabel 230

P. T. P. 200—210

Cerata 60-50

Zieleniewski 2450—2550

Zawiercie 58 i pół —62

Zyrardów 56 i pół —60—59

Borkowski 150—190

Jabłkowscy 47—51 i pół —49

Żegluga 32 i pół —32—34

Haberbusch 550—730

Nafta 115—125

Nobel 310—375

Rylscy 43

Siła i Światło 152 i pół —165

Fuls 110—145

Chodorów 1000—1100 —

Czersk 360—390—375

Gosławice 380—400—390 (3)

Norblin 300—350—320 (1 12)) 420 r.

Ćmielów 360—400 —

Spirytus 520—600—580

Skóry 65 —

Spiess 320—300—340 —

Syndykat Roln. 725—750

Tendencja zwykła.

Giełda Gdańska,

II NOTOWANIA GDANSKIE.

Marka pol. 48.

Dolary 210

III NOTOWANIA GDANSKIE.

Marka pol. 58—60

Dolary 240—250

Trykotina

jedwabna w najlepszym gatunku gładka i deseniowa

we wszystkich kolorach najtaniej w firmie

„Orpol” Kilińskiego 83, m. 23

— za gotówkę i —

na raty. 10710

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych

Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!

Uwaga: Dla członków kooperatywy zniżka 50 proc., za wyjątkiem sobót niedziel i świąt.

Chórzystka z Eldorado

Potężny dramat żyłowy w 6 aktach. — w rolach głównych: **Asia Nielsen, Paweł Weganer, Marga Kieraka, Max Landa.**

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 3 pp., ostatni seans o 9-ej wiecz.

Poważne przedsiębiorstwo fabrykacji mebli poszukuje rutynowanego, energicznego **werkmiŝtrza.**

Rellektuje się li tylko na pierwszorzędną siłę.

Zgłoszenia z referencjami i odpisami świadectw przysyłać pod Nr. 39.417 biuro ogłoszeń „PAR”, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. (2005-b)

Młynarskie urządzenie

motor elektryczny 25 konny; para wałców, czyszczarka zboża, maszyna do kaszy, transmisja, pasy do sprzedania. Łódź, Zubardz Sierakowskiego 58, (1942k5)

DRUKARNIA

„ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Różne:

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty do Rozwoju pod „Pokój”. 6104-1

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie sześciu klas. Przystępuje do egzaminów dla eksternów. Ceny przystępne. 6-go Sierpnia 14, pralnia. 6016-1

Przyblikał się pies czarny wilk łapy szare. Można odebrać za zwrot kosztów. Wodny Rynek 12, Klimeczak. 6122-1

Oddam dziecko 5-cio miesięczne na własność. Wiadomość Cegielińska 50, u dozorczy. 6145-1

potrzebne uczennice do sztucznych kwiatów zaraz i kobieta do sprzątania na przychodnie. Karola 12, m. 28. 6146-1

dam 1.000.000 mk. temu, który wystara się o pracę ślusarską, tokarską lub biurową w Łodzi. Oferty do Rozwoju pod „Łódź”. 6088-1

potrzebny uczeń do zakładu przemyślnego. Przędzalnia 95. 6096-1

potrzebna dziewczyna do służby. Wólczańska 75, m. 8. 6086-3

Za wypożyczenie 1.000.000 mk. przyjmę mężczyznę na mieszkanie. Oferty do Rozwoju pod „J. H.” 6087-1

Młody człowiek z 5 kl. wykształceniem poszukuje posady praktykanta w majątku ziemskim. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Rozwoju pod „Praktykant”. 6118-1

pokoju lub pokoju z kuchnią poszukuję. Cena obojętna. Zgłoszenia: Szkolna 8, m. 4, od 4-7. 6115-1

Służąca potrzebna zaraz. 6-go Sierpnia 21 m. 1-2. 6170-2

Zaraz potrzebna baletowa do bufetu III kl. na dworcu Łódź Kaliska. Zgłaszać się osobliście ze świadectwami od g. 11-15. 6171-2

Chrześcijańskie lat 30 trzyletnia praktyka biurowa — magazyniera, znajomość księgowości poszukuje posady może wyjechać. Zaofiarowany pod „Biuralista 30” do Rozwoju. 6168-1

potrzebna dziewczyna lubiąca porządek do sprzątania na przychodnie. Zgłosić się w pobliskich ulic Zymasz, Kilińskiego 99, prawa oficyna II piętro. 6169-2

Zdolna krawcowa szyje w domach prywatnych prędko i dokładnie, widzieć do 11-ej rano. Piotrkowska 275-18. 6167-2

Przyblikała się suka „Doberman”. Właściciel może odebrać za zwrot kosztów. Cegielińska 74 m. 35 Marjan Cegieliński. 6165-3

Dziewczynka do dziecka potrzebna na przychodnię Grodzki Rozwadowska 6. 6166-1

Staram się o jakąkolwiek posadę biurową. Ukończyłem pięć klas szkoły średniej. Maryńska 12 St. Zakrzewski. 6164-2

potrzebna kucharka do restauracji obznajmiona w kuchni. Ul. Nowo Zarzevska 36 M. Morzejevska. 6161-3

piekacz ciastowy poszukuje pracy, wymagania skromne. Oferty do Rozwoju pod „Piekacz” 6163-2

Przyblikała się suzka fólta wilczej rasy. Właściciel za zwrot kosztów może odebrać Zielna 13 (Baluty) Czyżykowski. 6162-2

Gospodyni wiejska poszukuje posady może być w mieście lub na wsi. Oferty sub S. M

Handlowiec kawaler poszukuje pokoju przy rodzinie z utrzymaniem lub bez w okolicach Piotrkowskiej i Targowej. Oferty do Rozwoju pod „P. S.” 6160-3

potrzebne zdolne ekspedjentki do zakładu masarskiego Główna 26. 6151-1

Dziewczynka 12-14 letnia potrzebna na wieś do dworu Adresa składać pod „Dziewczynka” do Rozwoju. 6152-2

pokoju umeblowanego na kilka dni w miesiącu poszukuje mieszkania. Oferty składać pod „Pokój” do Rozwoju. 6154-2

poszukuje mieszkania jako sublokator. Oferty do Rozwoju pod „Sublokator”.

potrzebne panienki do szydełkowych robót zaraz. Kilińskiego 98 m. 2. 6147-2

Pracownia sukien i kostiumów przyjmuję się sukna i kostiumy do krajania i pasowania. Sprzedaż fasonów papierowych Piotrkowska 154 m. 18. 6149-2

Pracownia sukien i kostiumów Roboty wykonane podług ostatnich żurnali. Kostiumy od 500 tys. suknie od 300 tys. Piotrkowska 154-18. 6150-3

Zagubione dokumenty

Wójtowiec Feliks zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz świadectwa fabryczne. Uprasza zwrócić. Brzezińska 57-a. 6091-1

Ignacy Piech zagubił książeczkę wojskową, wydaną w Pabjanicach. 6093-1

Lewandowski Ignacy zagubił paszport rosyjski wydany w gm. Biała, pow. Brzezińskiego. 6115-1

Antecki Teofil zagubił dowód osobisty wydany w Zgierzu oraz książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. 31 p. p. w Łodzi. 6080-1

Elektrotechnik

monter potrzebny do biura elektrotechnicznego. Zgłaszać się: Karola 14, inż. W. Wołkowski. (1940-b)

Udzielam

lekcji francuskiego oraz początków muzyki. Oferty do adm. „Rozwoju” pod „Teoria i praktyka”. (1933-b)

Potrzebny zdolny **spawacz**
Fabryka Maszyn, Słowiańska 31. (1918k3)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolec. Piotrkowska 144 (róg ul. Walekiej). Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6. 1936-k-4

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener. ul. Andrzeja 13. przyjm. od 11-1 i pół. i od 5 i pół do 8. (1915)

Dr. Edmund Eckert

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 i od 5-8. Paule od 3-4. Ul. Kilińskiego 137, trzeci dom od Głównej. 1668b

Kupuję

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich. 1824b

Torebki

piótno widzowskie galanteria męska i pończochy **Maraty**
R. Grabowiecki
Dzielnia 2. (1617k9)

Dr. Mieczysław Kołodziej

Choroby wewnętrzne i kobiece **powrocił.** 1863-b
Przyjmuje od 3-5-ej.
Ul. Zielona 32.

Uczeń

wyższego kursu gry skrzypcowej udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „Skrzypek”. (1873)

Dr. K. Brzozowski

powrocił!
Piotrkowska 55. 1896s3

Dropne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AI AI K Kupuję meble, futra, dywany, garderobę, maszyny do szycia. Placę najwyżej. Łańnik, 6-go Sierpnia 28, mieszkania 15. 5839-1

AI AI M Meble, stół, sypialnia, biurka, stoły, szafy, krzesła, łóżka, leżanki, garderoby pojedyncze, sprzedaje Zakład meblowy Z. Kilińskiego. Nawrot 27. 6109-2

AI AI N Na raty i Swetry, chusty, szki, biały towar, dustry, welury, franki, bostony, szmery, wafy najtaniej i najwygodniej. Leon Rubaszka, Kilińskiego 40. 6019-5

A. K Kredens, garderoba, szafy, tremo, otomane, krzesła, stoły, łóżka z materacami sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 21, oficyna, pierwsze piętro, Kiliński. 6110-2

Do sprzedania dwa duże domy w Tczewie (Pomorze). Wiadomość na miejscu: Krasieński 25, Sokółowski lub Łódź, Brzezińska 58, Trawkowski. Pośrednictwo wykluczone. 6056-1

Do sprzedania 2 lekkie powozy Wiadomość Aleksandrowska 25 w lakierni. 6008-1

Powóz budowy Sierpińskiego w dobrym stanie sprzedam. Pomorska 80 — 27. 6056-1

Kupię maszynę rymarską. Kilińskiego 28, Dembowski. 6055-1

A. K Kredensy, garderobe, szafy łóżka: stoły, krzesła, otomany, trema sprzedam. Sienkiewicza 59 oficyna, drudle wejście drugie piętro m. 28, Piechota 6156-3

Warsztaty stolarskie są do sprzedania o 50% taniej niż wszędzie. Napiórkowskiego 7 przy Górnym Rynku stolarska. 5656-5

DOM 3 piętrowy, Lipowa 61, niedaleko Andrzeja sprzedam. Wiadomości Aleksandrowska 65, w sklepie. 6058-1

KONIA na biegunach kupię. Oferty z ceną do Rozwoju pod „Kon”. 6045-4

Piwarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu. Sw. Anny 31. 6141-1

Jest do sprzedania plac. III. Sandomierska 74. 6114-1

Skopów tlnastych kilkanaście sprzedam majątek Chropy przez Poddebice. 6153-2

Wilka tresowanego albo szczenię czystej wilczej rasy kupi Zakrzewski Poddebice. 6144-2

Gramofon, skrzypce, rower ect. najtaniej można kupić na życzenie może być na raty. Rzgowska 46 Cizek i Stawski. 6157-2

Plac do sprzedania na Zubardziu 38x40 cena 35 milionów Rzgowska 46 Stawski, zegarmistrz. 6158-5

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 4500 mk., za tekstem 3500 mk., awyrazajne 1500 mk., wśród drobnych 2000 mk., nekrologi 2500 mk., konstatacy 2500 mk., za wiersz milimetrowy lub jego część, drobne ogłoszenie bezterminowe 800 mk. za wyraz, duże litery 2000 mk., dla poszukujących pracy 150 mk., najniższe ogłoszenie 3000 mk. Ogłoszenia zamieszczone w ostatniej Redakcja za bezpłatnie. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, po 6-ej zalicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń odpowiedzialność nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązująca przedtem przyjęta ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.